



IV Rajd Rowerowy Honorowych Dawców Krwi Ziemi Biłgorajskiej zorganizowany został przez biłgorajski **Oddział Polskiego Czerwonego Krzyża**

i był elementem obchodów

Światowego Dnia Krwiodawcy i 100-lecia PCK

. Kilkadziesiąt osób wzięło udział w rodzinnym rajdzie rowerowy.

Rajd to popularyzacja krwiodawstwa i turystyki rowerowej, połączenie aktywnego wypoczynku ze spotkaniem w gronie przyjaciół, rodziny i znajomych, relaksem i zabawą, poznanie walorów przyrodniczych i kulturowych Ziemi Biłgorajskiej.

- Krew jest najważniejszym i największym darem, jaki w czasie pokoju możemy dać drugiemu człowiekowi. Nie da się go przecenić. Podczas operacji czy zabiegów, gdy nie ma potrzebnej i odpowiedniej ilości krwi, to lekarz rozkłada ręce, nie jest w stanie pomóc. Mimo rozwoju medycyny krwi nie da się wyprodukować. Jedynym jej źródłem jest zdrowy ludzki organizm. Stąd tak duża rola honorowych dawców krwi. Dlatego chcemy zachęcać do oddawania krwi, szukamy nowych dróg dotarcia do społeczeństwa. Jedną z takich dróg jest rajd rowerowy -
mówi kierownik biura PCK w Biłgoraju,

Edward Kurzyna

Uczestnicy mieli do pokonania trasę około 25 kilometrów, która prowadziła ścieżkami rowerowymi wokół Biłgoraja. Zwieńczeniem rajdu było wspólne ognisko obok leśniczówki w Brodziakach. *- Ja sam od kilku lat jestem dawca krwi, to mnie nic nie kosztuje, a w ten sposób pomagam osobom potrzebującym. Na rajd wybrałem się z synem Szymonem, chcę mu w ten sposób przekazać idee Polskiego czerwonego Krzyża i dać przykład honorowego krwiodawstwa. Wierzę, że jak osiągnie pełnoletność sam zdecyduje się zostać honorowym dawcą krwi* - mówi **Piotr Małysza**.

